

D Z I E N N I K O B O Z O W Y A P W

M.p. piątek 18 stycznia 1946 r.

Rok III Nr.15 (573)

PRZYJAZD WYSZYNSKIEGO DO LONDYNU PROBLEMATYCZNY

Londyn 18.I. Wbrew zapowiedziom dziś rano nie było jeszcze Wyszyńskiego w Londynie. Wzmocniło to falę pogłosek w kulisach gmachu obrad (rganizacji Zjednoczonych Narodów. Niektórzy dyplomaci twierdzili, że najprawdopodobniej Wyszyński wogóle nie przybędzie do Londynu i że w tej demonstracji należy się dopatrywać odpowiedzi Moskwy na decyzję rządu perskiego, aby skierować spór persko - sowiecki na forum międzynarodowe. Sowiety chcą się wykręcić od dyskusowania tej sprawy w Radzie Bezpieczeństwa.

Zasiadający tam przedstawiciele sowieccy zapewne oświadczą, iż nie mają pełnomocnictw dla omawiania tego zagadnienia. W tych warunkach z wielkim zainteresowaniem oczekiwane jest dzisiejsze przemówienie ambasadora sowieckiego w Londynie Gromyko, który jest jak dotychczas szefem delegacji sowieckiej. Gromyko przemawiać będzie na zgromadzeniu ogólnym, przy czym do głosu zapisał się dopiero wczoraj, widocznie po otrzymaniu z Moskwy nowych instrukcji. Wczoraj po południu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Zwróciło ogólną uwagę, iż w posiedzeniu nie wziął udziału amerykański sekretarz stanu Byrnes, lecz zastąpił go Stettinius. Również nieobecny był francuski minister spraw zagranicznych Bidault, który dopiero dziś rano przybył do Londynu. Posiedzenie miało tylko charakter formalny. Z trybuny przyglądał się posiedzeniu przewodniczący delegacji Iranu.

KONFERENCJA POKOJOWA OBYDZIE SIĘ W MAJU W PARYŻU

Paryż 18.I. Francja przyjęła propozycje trzech wielkich mocarstw, aby konferencja pokojowa odbyła się w Paryżu w maju tego roku. Zgodziła się ona również na procedurę opracowywania traktatów pokojowych, która została postanowiona na grudniowej konferencji moskiewskiej. Powyższe decyzje zapadły na wczorajszym posiedzeniu francuskiej rady ministrów po wyśłuchaniu dłuższego raportu min. Bidault.

Paryż 18.I. Francja nie zamierza objąć za przykładem Anglii i zrzec się mandatów nad byłymi koloniami niemieckimi w Afryce: francuskim Togo i francuskim Kamerunem. Min. Bidault oświadczył, iż wyrzeczenie się administracji tych terytoriów byłoby sprzeczne z celami Zjednoczonych Narodów.

Londyn 18.I. Dominia brytyjskie nie podziela zapewne stanowiska W. Brytanii w stosunku do terytoriów mandatowych. Południowa Afryka już oświadczyła, że nie zamierza oddawać do dyspozycji Organizacji Zjednoczonych Narodów swych mandatów, lecz chce je przyłączyć na stałe. W londyńskich kręgach politycznych panuje przekonanie, iż przyznanie Transjordanii samodzielności jest wstępem do podziału Palestyny, której część arabska przyłączy się później do Transjordanii. Pewne kręgi kwestionują czy W. Brytania ma prawo ogłaszać niepodległość Transjordanii, gdyż mandat, który wykonała ona dotychczas z ramienia Ligi Narodów, opiekuje się Palestyną i Transjordanią łącznie.

MOSKWA ZAPOWIADA USTĄPIENIE PREZYDENTA FINLANDII

Moskwa 18.I. Prezydent Finlandii marszałek Mannerheim ustąpi w ciągu najbliższych dni - oświadczyło wczoraj wieczorem radio Moskwa. Wraz z nim ustąpić ma szereg wyższych dowódców armii fińskiej. Następcą Mannerheima ma być dotychczasowy premier Paasikivi. Niewątpliwie ta zmiana spowodowana będzie naciskiem sowieckim. Mannerheim niemal od samego początku reżimu sowieckiego był jedną z najbardziej nienawidzonych przez przywódców sowieckich ludzi, a fakt zawarcia przez niego zawieszenia broni na krótko przed zakończeniem wojny w Europie nie mógł oczywiście zmienić na długo stosunku polityki sowieckiej do jego osoby. Ponadto jedną z przyczyn ustąpienia Mannerheima jest wytoczony wielu politykom fińskim proces o wciągnięcie Finlandii do wojny. Politycy ci byli najbliższymi współpracownikami Mannerheima. Kiedy proces rozpoczął się, Mannerheim wyjechał na odpoczynek za granicę, a po jego powrocie proces został przerwany.

W POLSCE SZYKUJĄ SIĘ WYBORY "STALINOWSKIE"

Warszawa 18.I. (organ PPR "Trybuna Robotnicza" zamieszcza artykuł o przyszłych wyborach w Polsce, w którym pisze: "Znajdujemy się już w okresie przedwyborczym, lecz w demokratycznym państwie jak Polska nie powinno chodzić o to ile dane stronnictwo otrzyma mandatów. Tylko beznadziejnie głupi ludzie mogą sądzić, że najważniejszy jest podział mandatów. Tu nie chodzi o ambicje osobiste lecz o interes ogółu. Całe społeczeństwo polskie musi wykazać, że narobi kroczy konsekwentnie po linii wytyczonej przez Krajową Radę Narodową, a potem przez rząd jedności narodowej. Musimy nadać kłam wrogiej nam propagandzie. Naszym dążeniem winno być, by wszystkie stronnictwa szły do wyborów jednolicie. Nie może być żadnego rozbięcia. Gorączkowa atmosfera wyborcza może tylko osłabić demokrację polską, może tylko sprzyjać siłom reakcji. Przyszłość Polski nie zależy od ilości zdobytych mandatów przez poszczególne stronnictwa, ale od zwycięstwa programu demokratycznego." (przyp. red. Powyższe tezy, powtarzające się w każdym przemówieniu Bieruta, Gomułki i Gomułki, są dowodem aż nadto wymownym jakiego rodzaju wybory chce przeprowadzić w Polsce rząd warszawski. W istocie koncepcja jednolitego bloku stronnictw, nie odbiega od stalinowskiego wynalazku - bloku komunistów i bezpartyjnych, na który to musi głosować ludność sowiecka).

TERRORYŚCI PRZYZNAJĄ SIĘ DO NAPADU NA POLIĄG

Tel - Awiv 18.I. Organizacja terrorystów żydowskich "Irgun" wydała ulotki, w których przyznaje się do napadu na poliąg i do zrabowania 35 tys. £. Ulotka wydana została w formie pokwitowania na imię rządu palestyńskiego i potwierdza odbiór tej sumy wraz z uwagą, iż organizacja ta potrzebuje znacznych funduszy.

Haifa 18.I. Według niepotwierdzonych jeszcze doniesień na pokładzie zatrzymanego wczoraj statku z nielegalnymi imigrantami, znajduje się nie 300 osób, ale 950.

SOWIETY PŁACĄ ZA WĘGIEL POLSKI 160 RAZY TANIEJ

NIŻ MIESZKANCY WARSZAWY

Sztokholm 18.I. Specjalny korespondent "Svenska Dagbladet" w Warszawie donosi, iż dziennik rządowy "Żywiec Warszawy" zamieścił przykry i niesłuszny artykuł, na temat eksportu węgla polskiego do Szwecji, sugerujący jakoby niedomagania w wykonaniu umowy węglowej między tymi dwoma krajami wynikały z winy Szwecji, która nie dostarczyła obiecanych wagonów. Korespondent zażądał w tej sprawie wyjaśnień od Jędrzychowskiego, ministra handlu zagranicznego administracji warszawskiej. Ten odmówił osobistej rozmowy, przysłał jednak pismo z "wyjaśnieniami", stwierdzając, iż Szwecja nie ponosi winy w opóźnieniu dostaw węgla z Polski, że jednak opóźnienia te wynikają z braku taboru kolejowego i innych trudności transportowych. Jędrzychowski stanowczo zaprzeczył, jakoby Rosja była uprzywilejowana pod względem dostaw węgla polskiego. Korespondent jednak dodaje, iż wśród Polaków panuje powszechne przekonanie, że Rosja zajmuje uprzywilejowane stanowisko w dziedzinie dostaw węglowych i przytacza porównania cen; na wolnym rynku w Warszawie tona węgla kosztuje 8,000 zł. Rosjanie zaś kupują polski węgiel po 50 zł. za tonę, podczas gdy koszty wydobycia sięgają 300 zł.

SITUACJA W GRECJI CORAZ TRUDNIEJSZA

Ateny 18.I. Strajk wszystkich urzędników państwowych trwa. Ponadto wczoraj porzucili pracę robotnicy wszystkich zakładów użyteczności publicznej. Ateny były pozabawione światła elektrycznego i środków komunikacji miejskiej.

W NIEWIELKICH GŁOZI WYBUCH STRAJKU W STALOWNIACH AMERYKI

Waszyngton 18.I. Prezydent Truman osobiście opracował propozycję, która mogłaby doprowadzić do zażegnania wybuchu strajku w stalowniach. Propozycje te przedstawione będą dziś reprezentantom pracodawców i robotników. Jeżeli ta inicjatywa prezydenta nie doprowadzi do porozumienia, to strajk wybuchnie w niedzielę o północy i będzie największym strajkiem w historii Stanów Zjednoczonych, gdyż bezpośrednio i pośrednio objętym nim będzie ponad 2 miliony robotników.

W MAJU WYBORY W CZECHOSŁOWACJI

Praga 18.I. Ogłoszone dekret rządowy, wyznaczający na dzień 25 maja wybory do parlamentu. Do wyborów dopuszczone zostaną tylko te partie, które wchodziły obecnie do koalicji rządowej, jednakże najprawdopodobniej każda z nich wystąpić będzie oddzielnie.

MASOWE GROBY WYKRYTO W POZNAŃSKIM

Warszawa 18.I. Radio warszawskie donosi, iż w jednej z miejscowości w poznańskim wykryto masowe groby 40 tys. rozstrzelanych przez Niemców jeńców wojennych różnych narodowości. Są tam trupy Polaków, Rosjan, Anglików, Australijczyków, Nowo Zelandczyków i Francuzów.

Mińsk 18.I. Powieszono tu 7 oficerów niemieckich za zbrodnie wojenne.